

Sobiesław Szybkowski

O dokumencie Kazimierza Jagiellończyka dla Jana Szreńskiego z 4 XI 1466 roku, czyli zapis dla własnego dworzanina na cudzym mieście

Słupskie Studia Historyczne 16, 9-18

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SOBIESŁAW SZYBKOWSKI

UG GDAŃSK

**O DOKUMENCIE KAZIMIERZA JAGIELLOŃCZYKA
DLA JANA SZREŃSKIEGO Z 4 XI 1466 ROKU, CZYLI ZAPIS
DLA WŁASNEGO DWORZANINA NA CUDZYM MIEŚCIE**

Publikowany tu dokument został wystawiony przez króla Kazimierza Jagiellończyka 4 XI 1466 r. w Giżycach w ziemi gostynińskiej. Monarcha wracał wówczas do Małopolski z Torunia, gdzie przebywał od 15 IX do 28 X tego roku w związku z negocjacjami, które zaowocowały zawarciem (19 X 1466 r.) drugiego pokoju toruńskiego, kończącego trzynastoletnią wojnę Królestwa Polskiego z zakonem krzyżackim¹. Kazimierz już 28 X przeprawił się do Nieszawy, stamtąd przybył do biskupa Raciążka, aby następnie przez Duninów (gdzie był 1 XI) dotrzeć na teren należący od 1462 r. do Korony ziemi gostynińskiej. Stamtąd przez Wiskitki, Grodziec, Szadek i Kozienice udał się do Małopolski, gdzie był już (w Nowym Mieście Korczynie) 29 XI². Królewska podróż stała się okazją do nagradzania osób, które zasłużyły się podczas walk zbrojnych świeżo zakończonego konfliktu³. Nagrodzony wówczas został również dworzanin królewski Jan Szreński (ze Szreńska), który na mocy publikowanego tu dokumentu otrzymał zapis w wysokości 400 grzywien groszy polskich na mieście Bielsk i wsi Cekanowo, określonych jako położone w ziemi plockiej⁴. Motywem tej królewskiej łaski były zasługi Szreńskiego podczas działań zbrojnych pod Gniewem, Nowem i Chojnicami na Pomorzu Gdańskim. Informacje te pozwalają nam na chronologiczne umiejscowienie walk, w których Jan uczestniczył. W przypadku działań pod Gniewem najpewniej chodziło tu o jego kolejne oblężenie, które dowódca polskich wojsk zaciężnych na Pomorzu, Piotr Donin ze

¹ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z zakonem krzyżackim 1454-1466*, Warszawa 1967, s. 695-711; tenże, *Wojny Polski z zakonem krzyżackim 1308-1521*, Gdańsk 1993, s. 252-258; I. Sulowska-Kurasiowa, *Itinerarij Kazimira Jagiellona. Sostojanije podgotowki*, [w:] *Issledowanija po istorii Litowskoj Metriki*, Moskwa 1989, s. 299.

² I. Sulowska-Kurasiowa, *Itinerarij Kazimira Jagiellona...*, s. 299.

³ W Duninowie zapisy królewskie otrzymali Mikołaj Kościelecki (syn wojewody inowrocławskiego Jana) oraz Andrzej Magiero z Przewodowa, por. M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna...*, s. 694 i przyp. 150.

⁴ Por. publikowane tu źródło.

Świętego i Prawkowic, rozpoczął 27 VII 1463 r. O ostatecznym upadku tego punktu oporu wojsk krzyżackich przesądziła klęska odsieczy w bitwie na Zalewie Wiślanym 15 IX tego roku. Pozbawiona nadziei na pomoc załoga gniewska skapitulowała 1 I 1464 r., uzyskując prawo wolnego odejścia do Królewca⁵. Co ciekawe, informacja o uczestniczeniu w walkach pod Gniewem Szreńskiego daje powody do sugestii, że w działaniach pod tym miastem obok zaciężnych polskich brała udział także pewna grupa dworzan królewskich, może nawet wszystkie chorągwie nadworne. Te ostatnie, pod dowództwem Jana Synowca z Rzędowic oraz Pawła Jasińskiego i z udziałem Jana Szreńskiego, uczestniczyły natomiast dowodnie w przewlekłym oblężeniu ostatniego krzyżackiego punktu oporu nad Wisłą, Nowego, które trwało od końca VII 1464 do 2 II 1465 r., kiedy załoga krzyżacka opuściła zamek i miasto, podobnie jak w Gniewie, uzyskując prawo do swobodnego odejścia⁶. Ostatnią już operacją wojskową, w której Jan brał udział w składzie chorągwi nadwornych, dowodzonych tym razem przez Piotra Donina wspólnie z Janem Synowcem, było oblężenie Chojnic, rozpoczęte w końcu lipca 1466 r., w którym uczestniczyły znaczne siły koronne, liczące finalnie, według szacunków Mariana Biskupa, 6000 zbrojnych. Walki pod tym ośrodkiem toczyły się jeszcze podczas rokowań toruńskich, ponieważ Chojnice skapitulowały dopiero 28 IX 1466 r., co wywarło znaczny wpływ na przyspieszenie rozmów pokojowych. Spod Chojnic zwycięskie chorągwie nadworne przybyły na początku października do króla do Torunia, aby wraz z nim po podpisaniu traktatu pokojowego udać się do Małopolski⁷.

Przedmiot nadania, miasto Bielsk wraz z wsią Cekanowo, zgodnie z informacją zawartą w królewskim dokumencie dla Jana ze Szreńska, był położony w powiecie i ziemi plockiej. Jednak już wówczas stanowiło ważny ośrodek administracyjny dla okolicznego terytorium. Wprawdzie z dotychczasowych ustaleń wynika, że Bielsk jako ośrodek osobnego powiatu został określony w źródłach dopiero w 1485 r.⁸, jednak mamy powody sądzić, że proces wyodrębniania się efemerycznego powiatu bielskiego z ziemi plockiej zaczął się co najmniej 33 lata wcześniej. Pierwsza znana nam wzmianka o działalności sądu ziemskiego w Bielsku pochodzi bowiem z 1452 r.⁹, co sugeruje, że już wówczas miasto to było stolicą powiatu sądowego w mazowieckim księstwie plockim.

Ówczesna przynależność polityczna Bielska i Cekanowa w aspekcie zapisu Kazimierza Jagiellończyka dla Jana Szreńskiego stanowi też problem sam w sobie, nad

⁵ K. Górski, *Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej*, Poznań 1932, s. 243-253; M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna...*, s. 645-654; tenże, *Wojny Polski z zakonem...*, s. 244-247.

⁶ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna...*, s. 670-672 (chorągwie nadworne dotarły pod Nowe przed 13 VIII 1464 r.); tenże, *Wojny Polski z zakonem...*, s. 249-250.

⁷ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna...*, s. 690-694; tenże, *Wojny Polski z zakonem...*, s. 251-254.

⁸ *Słownik historyczno-geograficzny województwa plockiego w średniowieczu* (dalej: SHGPI), z. 1, opr. A. Borkiewicz-Celińska, Wrocław 1980, s. 10.

⁹ W tymże roku synowie kasztelana dobrzyńskiego Mikołaja Słupa z Wierzbicka, Mikołaj i Andrzej (tu zapisani z przydomkiem posesjonatycznym urobionym od ich posiadłości macierzystej w Smolsku w powiecie brzeskim na Kujawach), zostali zobowiązani przez sąd ziemski w Brześciu do dostarczenia dokumentu z sądu w Bielsku *in terra Mazovie*, por. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Księgi ziemskie brzeskie, ks. 6b, k. 32v.

którym wypada się dłużej zatrzymać. Oto bowiem Bielsk, który już w 1373 r. był miastem lokowanym na prawie chełmińskim, znajdował się na obszarze mazowieckiego księstwa płockiego, lenna Korony i stanowił własność panujących tam kolejno książąt, o czym wyraźnie przekonują źródła. Bielskiem dowodnie dysponował jeszcze książę Władysław I, który w 1441 r. potwierdził temu miastu posiadanie przezeń prawa chełmińskiego, a w 1452 r. na prośbę benedyktynów z Mogiły poświadczył fakt przynależności do nich prawa patronatu wobec bielskiego kościoła parafialnego¹⁰.

Po śmierci księcia Władysława I, która nastąpiła z 11 na 12 XII 1455 r., dziećmi księstwa płockiego zostali jego niepełnoletni synowie: Siemowit VI i Władysław II¹¹. Należy sądzić, że Bielsk należał także do ich domeny jako władców zachodniego Mazowsza, choć brak przekazów, aby wykonywali oni wobec tego miasta swoje uprawnienia władcze. Było to niewątpliwie związane z tym, że przez większość ich panowania w księstwie płockim sprawowano w ich imieniu rządy opiekuńcze ze względu na ich niepełnoletność. Siemowit VI został uznany za dorosłego dopiero na początku 1459 r., zmarł jednak bezżennie i bezpotomnie już 1 I 1462 r. Jego młodszy brat, Władysław II, nigdy pełnoletności nie osiągnął i zmarł w nocy z 26 na 27 II 1462 r. Na synach Władysława II wygasła płocka linia Piastów mazowieckich, której protoplastą był Siemowit IV¹². W związku z tym rozgorzał spór o schedę po nich, składającą się z księstwa płockiego na Mazowszu oraz ziemi belskiej. Do spuścizny po wygasłej linii książęcej rościli sobie pretensje zarówno jej krewni z linii warszawskiej (potomkowie Janusza I), żeńskie przedstawicielki wygasłych książąt płockich oraz król Kazimierz Jagiellończyk, który uważał, że opustoszałe lenno należy się suwerenowi, czyli Koronie. Zrazu panowanie nad władztwem książąt płockich zostało podzielone między Kazimierza i Katarzynę, córkę Siemowita IV i rodzoną ciotkę zmarłych Siemowita VI oraz Władysława II (była ona żoną księcia litewskiego Michała Zygmuntowicza-Michajłuszki). Królowi natomiast udało się inkorporować ziemię belską na Rusi oraz mazowieckie ziemie rawską i gostyńską, gdzie jego władzy sprzyjali tamtejsi starostowie, mianowani jeszcze za życia książąt płockich, Grot z Nowego Miasta i Mikołaj z Kutna. Ziemia płocka (wraz z Zawkrzem) uznała natomiast władzę księżnej Katarzyny, która nawet próbowała (nieudolnie) zbrojnie zająć Rawę. Po bardzo krótkich rządach abdykowała ona jednak na rzecz księcia czersko-warszawskiego Konrada III Rudego, najstarszego syna nieżyjącego już Bolesława IV, który ostatecznie ze schedy po linii płockiej objął ziemię płocką wraz z ziemią wiską. W ten sposób ustalili się podział dzielnic płockiej między Koronę i księstwo wschodniomazowieckie. Kazimierz Jagiellończyk spowodował bowiem, że w listopadzie 1462 r. na zjeździe piotrkowskim złożony z polskich dostojników sąd odsądził Katarzynę i Konrada III od praw do ziemi go-

¹⁰ SHGPI, z. 1, s. 10-12.

¹¹ A. Swieżawski, *Rawskie księstwo Piastów mazowieckich 1313-1462. Dzieje polityczne*, [w:] tegoż, *Mazowsze i Ruś Czerwona. Wybór pism*, Częstochowa 1997, s. 306; K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, Poznań-Wrocław 1998 [recte 2008], s. 133-135, 151-154.

¹² A. Swieżawski, *Rawskie księstwo Piastów...*, s. 306-311; K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 151-154.

stynińskiej i rawskiej, co w grudniu doprowadziło do formalnej inkorporacji tych terytoriów do Królestwa. Nie oznaczało to jednak, że król zrezygnował ze swych pretensji do ziemi płockiej, dzierżonej już przez Konrada, ponieważ jego panowanie na tym terytorium uważał za bezprawne, czemu dał wyraz podczas listopadowego zjazdu w Piotrkowie, kiedy został ogłoszony wspomniany wyżej wyrok. Przetargi między Jagiellończykiem, który dążył do inkorporacji także ziemi płockiej, a Konradem i innymi Piastami mazowieckimi, pragnącymi nie tylko zatrzymać Płockie w swoim posiadaniu, ale odzyskać również ziemię gostynińską i rawską, trwały do zakończenia wojny trzynastoletniej, nie przynosząc rozwiązania pożądanego przez strony tego sporu¹³. Konrad i jego krewni nie dysponowali bowiem możliwościami wymuszenia na Koronie swoich postulatów, król zaś był za bardzo zajęty wojną z zakonem, w związku z którą nie mógł sobie pozwolić na zaognienie konfliktu z Mazowszem.

Wolną rękę wobec książąt mazowieckich Kazimierz uzyskał dopiero po zawarciu drugiego pokoju toruńskiego. Dokument z 4 IV 1466 r., dotyczący zapisu na Bielsku i Cekanowie w ziemi płockiej, które znajdowały się wówczas faktycznie w posiadaniu Konrada III, okazuje się jednym z pierwszych wyraźnych przejawów zintensyfikowania królewskich roszczeń do ziemi płockiej. Kolejnymi, zgodnie z ustaleniami Piotra Węcowskiego, były: wznowienie stosowania tytułatury mazowieckiej w dokumentach królewskich oraz tytułowanie w przywilejach Jagiellończyka z lat 1466-1469 wojewody rawsko-gostynińskiego z nominacji królewskiej, Grota z Nowego Miasta, wojewodą płockim¹⁴. Ukoronowaniem tego etapu sporu był sąd dostojników królewskich z 1468 r., który wydał wyrok odsadzający Konrada III i księżnę Katarzynę Siemowitównę od ziemi płockiej, zawkrzeńskiej, płońskiej, wiskiej, sochaczewskiej i Wiskitek. Spotkało się to z kontrakcją księcia mazowieckiego na zjeździe generalnym w Piotrkowie rok później, a negocjacje prowadzono również w 1470 r. Ostatecznie w 1471 r. wszyscy synowie Bolesława IV podzielili się swoim władztwem, w wyniku czego ziemie płocka i wiska przeszły z rąk Konrada III w posiadanie jego młodszego brata Kazimierza. Wedle interpretacji wspomnianego już P. Węcowskiego utrudniło to sprawę roszczeń królewskich pod względem prawnym, bowiem odsadzony od ziemi płockiej w 1468 r. Konrad III faktycznie przestał nią władać. Intensywniejszej antymazowieckiej akcji królewskiej nie sprzyjała również sytuacja międzynarodowa. Na początku lat siedemdziesiątych pojawiła się bowiem przed dynastią jagiellońską perspektywa zdobycia tronu czeskiego, co na dalszy plan odsunęło starania o inkorporację ziemi płockiej. Do 1475 r. władał nią zatem książę Kazimierz Bolesławowic, który wówczas, po konsekracji na biskupa płockiego, odstąpił swe płockie władztwo młodszemu bratu Januszowi II. Dopiero po bez-

¹³ A. Swieżawski, *Wcielenie ziemi rawskiej, gostynińskiej i bełskiej do Korony (1462)*, [w:] tegoż, *Mazowsze i Ruś...*, s. 7-16; tenże, *Katarzyna, zapomniana władczyni Płocka*, [w:] tamże, s. 17-25; tenże, *Spór o sukcesję mazowiecką*, [w:] tamże, s. 73-82; tenże, *Rawskie księstwo Piastów...*, s. 312-316; K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 144-148, 167-174; P. Węcowski, *Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu*, Kraków 2004, s. 48-64, 79-80, 84-91.

¹⁴ P. Węcowski, *Mazowsze w Koronie...*, s. 65.

potomnej śmierci tego ostatniego w 1495 r. ziemia płocka została w całości inkorporowana do Korony¹⁵.

Zapis Kazimierza Jagiellończyka na Bielsku i Cekanowie dla Jana Szeńskiego, będący przejawem jego roszczeń do ziemi płockiej, nigdy zatem nie został zrealizowany¹⁶. Dobra te znajdowały się bowiem w posiadaniu najpierw Konrada III, potem, od 1471 r., Kazimierza Bolesławica, a od 1475 do 1495 r. księcia Janusza II. Dysponowanie tymi ośrodkami przez Kazimierza i Janusza II dowodnie potwierdzają źródła. Pierwszy z nich w 1471 r. zapisał prepozytowi katedry płockiej 300 florenów na

¹⁵ Iura Masoviae terrestria, t. 1, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1972, nr 121, 122, 123, 124, 125, 126; K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 174-178, 187-188; P. Węcowski, *Mazowsze w Koronie...*, s. 65-78 (w 1476 r. królowi udało się zająć ziemię sochaczewska, którą dotąd dzierżyła jako swoją oprawę księżna Anna, wdowa po Władysławie I, co doprowadziło do krótkotrwałego zaostrożenia stosunków z synami Bolesława IV).

¹⁶ Niejako za ironię losu można potraktować fakt, że zapis królewski dla Szeńskiego został wystawiony podczas królewskiego pobytu w Giżycach. Wieś ta, położona w inkorporowanej w 1462 r. do Korony ziemi gostynińskiej, była centrum posiadłości Giżyckich herbu Gozdawa, którzy majątkowo byli związani także ze wschodnim Mazowszem. Polskiego monarchę musiał wówczas podejmować długoletni marszałek książąt wschodniomazowieckich, a od niedawna (1464) kasztelan wiski, Wincenty z Giżyc. Od 1463 r. nie żył już jego brat, biskup płocki Paweł Giżycki, który był jednym z czołowych orędowników pozostania całej dzielnicy płockiej pod rządami mazowieckiej linii piastowskiej i z tego powodu przeciwstawiał się dążeniom Kazimierza Jagiellończyka do przejścia całości schedy po wygasłych potomkach Siemowita IV. Linie polityczną brata, przynajmniej częściowo, popierał Wincenty aktywnie uczestnicząc w służbie księcia Konrada III w przetargach o dzielnice płocką z Koroną. Jego postawa mogła jednak nie być już aż tak zdecydowana jak brata-biskupa. Wincenty był bowiem połączony wielorakimi więzami z ziemiami koronnymi i z Kazimierzem Jagiellończykiem. Ok. 1447 r. ożenił się z jedną z dziedziczek klucza fałkowskiego w ziemi sandomierskiej, co doprowadziło finalnie do przejścia przez niego poważnego zrębu dóbr ziemskich w północnej Małopolsce. Stał się w ten sposób bezpośrednim poddanym króla, który cenil sobie najwyraźniej mazowieckiego urzędnika, skoro w 1455 r. uczynił na jego rzecz zapis na dwóch małopolskich królewskich urzędach, które marszałek przejął jako dziedzictwo żony. Wincenty wspomagał polskiego monarchę również finansowo podczas wojny trzynastoletniej. W 1458 r. pożyczył Kazimierzowi 1000 florenów, które zostały zapisane na starostwie inowłodzkim w ziemi łączyckiej. Nie można nie wspomnieć również i o tym, że przed 1463 r. Wincenty wydał swoją córkę Katarzynę za Spytka z Melsztyna h. Leliwa, wywodzącego się wszak z wybitnej małopolskiej rodziny możnowładczej. Giżyckich łączyło również bliżej nieokreślone powinowactwo z biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnikiem. O późnośredniowiecznych Giżyckich por.: J. Piętka, *Mazowiecka elita feudalna późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 63-67; M. Koczerska, *Rola związków rodzinnych i rodowych w działalności publicznej Zbigniewa Oleśnickiego*, [w:] *Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. A. Radziwińskiego i J. Wroniszewskiego, Toruń 1996, s. 81; P. Chojnacki, *Wincenty Giżycki (zm. ok. 1468) – marszałek książąt mazowieckich*, „Rocznik Mazowiecki” 2000, t. 12, s. 113-123; tenże, *Biskup płocki Paweł Giżycki (1439-1463) i jego działalność*, „Fasciculi Historici Novi” 2001, t. 4, s. 87-157; J. Wroniszewski, *Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu. Zagadnienia społeczne i gospodarcze*, Poznań-Wrocław 2001, s. 35, 99 i 118; P. Węcowski, *Mazowsze w Koronie...*, s. 53, 56, 58-59, 100 i 282, przyp. 81; K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym*, Warszawa 2009, s. 90-100.

Cekanowie. Janusz II z kolei swymi dochodami z Bielska w 1491 r. uposażył wikariuszy wieczystych katedry plockiej, a w 1494 r. przeniósł doroczny jarmark ze święta Bożego Ciała na niedzielę, dwa tygodnie przed Wielkanocą¹⁷. Nie widać zatem, żeby Bielsk i Cekanowo były dzierżone po 1466 r. przez Jana Szeńskiego lub jego spadkobierców (o nich niżej). Ostatecznie bezużyteczny dokument królewskiego zapisu trafił (nie wiemy jednak kiedy) ponownie do kancelarii monarszej i został skasowany przez częściowe przecięcie.

* * *

Dworzanin króla Kazimierza Jagiellończyka, Jan Szeński, który otrzymał – najwyraźniej nigdy niezrealizowany – zapis na Bielsku i Cekanowie, wywodził się z rodziny mającej duże znaczenie na terenie księstwa plockiego. Jego dziadem był wybitny współpracownik księcia Siemowita IV, a następnie jego synów, wojewoda plocki Stanisław Grad ze Szeńska h. Dołęga, zmarły w 1440 r. Starszy spośród jego synów, chorąży gostyniński Stanisław, w wyniku podziału majątkowego z bratem Krystynem otrzymał dobra w ziemi gostynińskiej (Sokolów), plockiej (część Staroźrebów), powiecie kowalskim na Kujawach (Małe Dziankowo oraz nieistniejące Nieradze) i Sobiejuchy w powiecie keyńskim w Wielkopolsce. Natomiast Krystyn (osiągnął on urząd stolnika plockiego), ojciec Jana Szeńskiego, przejął dobra w ziemi plockiej: miasto Szeńsk z kluczem (na Zawkrzu), Kowalewo, Galomin, Dąbrowę oraz połowę Staroźrebów i Kunki (dawniej Kunienarty). Krystyn w wyniku małżeństwa z Anną, córką podkomorzego brzeskiego Andrzeja z Wąsewa h. Szarza, wszedł również w posiadanie dóbr w Wąsewie, Potołowie, Gradowie i Lubsinie w powiecie radziejowskim na Kujawach¹⁸. W posiadłościach tych po jego śmierci źródła sądowe z terenu powiatu radziejowskiego notorycznie potwierdzają występowanie wdowy po nim, jego syna Jana oraz wnuka Krystyna¹⁹. Jan Szeński po raz pierwszy pojawił się w źródłach w 1449 roku²⁰. Najwyższy etap jego kariery stanowiła funkcja dworzanina króla Kazimierza Jagiellończyka. Był nim już w 1462 r., kiedy otrzymał od monarchy prawo do korzystania ze stacji w królewskim mieście Powidz w Wielkopolsce²¹. Informacje o jego uczestnictwie w wojnie z zakonem ze-

¹⁷ SHGPI, z. 1, s. 11-12.

¹⁸ SHGPI, z. 1, s. 74-75, 53-54; z. 3, s. 302-303; Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty zawkrzeńskiej w XV i XVI w.*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1931, t. 10, s. 243-250; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998, s. 257-260; J. Grabowski, *Stanisław Grad ze Szeńska herbu Dołęga, wojewoda mazowiecki*, „Genealogia” 2004, t. 16, s. 67-80; S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501)*, Gdańsk 2006, s. 518-519 (tam też dalsza literatura przedmiotu na temat najbliższego kręgu rodzinnego Andrzeja z Wąsewa); K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo...*, s. 63-69.

¹⁹ AGAD, Księgi ziemskie radziejowskie, ks. 1, k. 110, 146, 156v, 171v, 173v, 212, 350v.

²⁰ SHGPI, z. 3, s. 302.

²¹ *Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905, nr 597.

stawiliśmy już wyżej. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami literatury, dotyczącymi Jana Szeńskiego, ostatnim przekazem, w którym pojawił się jako osoba żyjąca, jest publikowany tu dokument królewski z 1466 roku²². Jego jedyny znany źródłem potomek, syn Krystyn (młodszy), był ostatnim męskim przedstawicielem tej linii potomków wojewody płockiego Stanisława Grada²³. Obok dóbr na Mazowszu i na Kujawach Krystyn posiadał również połowę miasta Kleczewa oraz wsie Dunajec i Rostoki w wielkopolskim powiecie konińskim. W 1479 r. na połowie swych wielkopolskich dóbr zapisał oprawę żonie Elżbiecie, córce nieżyjącego już miecznika kaliskiego Mikołaja Milaja z Miłosławia h. Doliwa²⁴. Młodszy Krystyn Szeński zmarł bezpotomnie w 1488 roku²⁵. Wówczas też jego dobra mazowieckie, składające się ze Szeńska z Wołą, Starym Garkowem, Przychodem, Słoszewem i Kunkami oraz Starożrebami (połową), Wielkim i Małym Kowalewem, częścią Dąbrowy i połową Bońkowa, przejęli jego najbliżsi krewni agnатыczni Sokołowscy²⁶. Wdowa utrzymała się przy swej oprawie na Kleczewie i dwóch wsiach w powiecie konińskim, źródła z terenu powiatu radziejowskiego przekonują jednak, że dzierżyła również Wąsewo²⁷. Ta ostatnia wieś wróciła w posiadanie agnатыcznych spadkobierców jej męża po śmierci Elżbiety, ponieważ jest potwierdzone jej posiadanie przez nich wraz z Gradowem i Lubsinem w 1521 roku²⁸.

Prześledzenie związków majątkowych Szeńskich oraz ich najbliższych agnatów Sokołowskich pozwala nam na wyjaśnienie, dlaczego Jan związał się z Kazimierzem Jagiellończykiem, pomimo że posiadłości jego rodziny były położone przede wszystkim na Mazowszu, a jego dziad, ojciec i stryj sprawowali urzędy ziemskie z nominacji książąt mazowieckich – lenników Korony. Szeńscy i Sokołowscy byli bowiem z tytułu posiadania dóbr na Kujawach i we wschodniej Wielkopolsce poddanymi także polskiego monarchy. Wydaje się jednak, że Jan nieco przeliczył się w swoich rachubach. Służba dla Kazimierza nie przyniosła mu bowiem żadnego urzędu albo tenuty na terytoriach koronnych. Nie doszedł również do skutku roszczeniowy zapis króla na Bielsku i Cekanowie, realnie posiadanych przez księcia Konrada III. Szeński jako dworzanin królewski nie mógł też raczej liczyć na karierę na książęcym Mazowszu, którego władcy nie mieli najwyraźniej zaufania do osoby ściśle związanej z polskim monarchą, który inkorporował, nie respektując ich praw

²² SHGPI, z. 3, s. 302; Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty...*, s. 248.

²³ SHGPI, z. 3, s. 302; Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty...*, s. 248; K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo...*, s. 70.

²⁴ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Poznań Gr. 9, k. 112 (na podstawie kartoteki Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski PAN w Poznaniu)=Teki Dworzaczka, CD, 1.2.0., Poznań-ziemskie, nr 8668.

²⁵ Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty...*, s. 248.

²⁶ SHGPI, z. 1, s. 53-54, 75; z. 2, s. 158; z. 3, s. 246, 286, 302; Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty...*, s. 248-249; K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo...*, s. 70.

²⁷ AGAD, Fragmenty ksiąg ziemskich kowalskich, przedeckich i radziejowskich z XV-XVI w., dissoluta, bez paginacji (karta radziejowska); SHGPI, z. 3, s. 302; Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty...*, s. 248.

²⁸ Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty...*, s. 265.

spadkowych, ziemię gostyńską, rawską oraz sochaczewską i nie krył swych dążeń dotyczących włączenia pod swą bezpośrednią władzę także ziemi plockiej.

Aneks

Dokument

Giżyce, 4 XI 1466

Król Kazimierz [Jagiellończyk] zapisuje swojemu dworzaninowi Janowi Szeńskiemu [ze Szeńska], który zasłużył się podczas walk pod Gniewem, Nowem i Chojnicami 400 grzywien groszy polskich na mieście Bielsk i przynależnej do tegoż miasta wsi Cekanowo w ziemi plockiej. Jan Szeński i jego sukcesorzy będą dzierżyć powyższe dobra do chwili spłacenia ich z powyższej sumy przez króla lub jego następców.

Oryg.: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zbiór dokumentów pergaminowych, nr 436. Pergamin 335x215+60 mm, skasowany poprzez przecięcie: od górnej krawędzi trzykrotnie przecięty nierówno w kierunku środka na około jednej piątej szerokości, pasek pergaminowy do przywieszenia pieczęci ze śladami wosku w dolnej części, na odwrociu informacja o skasowaniu („cassata”), późniejsze notatki o treści oraz stare sygnatury.

Reg.: E. Rykaczewski, *Inventarium omnium et singulorum litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum quaecunquae in Archivo Regni in Arce Cracoviensi continentur, Luteitiae Parisiorum 1862, s. 335.*

||²⁹K||azimirus Dei gracia rex Polonie, magnus dux Lithuanie, Russie Prussieque dominus et heres etc., significamus |tenore presencium, quibus expedit, universis, quomodo attentis et pensatis fidelibus obsequiis strennui Johannis |Srzenski³⁰ curiensis nostri fidelis dilecti, quibus nostre maiestati multipliciter et constanter in conquisicione fortali |ciorum et opidorum Gnyew, Nowe et Choyncze³¹ placere meruit et continue meretur horumque et aliorum suorum pretextu serviciorum ipsum ad servicia nostra promciorem reddere cupientes, sibi quadringentas marcas peccuniarum monete communis in Regno, numeri vero Polonialis consueti, quadraginta

²⁹ Inicjał wysokości około sześciu wersów kolumny tekstu.

³⁰ Jan Szeński ze Szeńska (na Zawkrzu, województwo plockie) h. Dołęga, wyst. 1449-1466, dworzanin króla Kazimierza Jagiellończyka 1462-1466 (por. tekst główny).

³¹ Gniew, Nowe, Chojnice – miasta na Pomorzu Gdańskim.

et octo grossos in marcam quamlibet computando, in et super opido nostro Byelsk³² et villa Czekanow³³ ad ipsum spectanta in terra et districtu Plocensi sitis dedimus, donavimus, assignavimus, demonstravimus et inscribimus tenore presencium mediante. Cuius quidem opidi Byelsk et ville Czekanow prefato Johanni Szrensky ex nunc realem et effectuaalem possessionem ac intromissionem assignamus et vigore presencium conferimus, per ipsum eiuscemodi opidum Byelsk et villam Czekanow ad ipsum spectantam et pertinentam cum omnibus et singulis censibus, usibus, fructibus, redditibus, proventibus, agris, campis, pratis, ortis, silvis, nemoribus, indagnibus, pinetis, densetis³⁴, dumetis, quercetis, mellificiis, sareptis, montibus, vallibus, collibus, stagnis, lacubus, piscinis, piscaturis, aquis et earum decursibus, molendinis et eorum emolimentis, aquaticis et ventilibus, construitis et construendis et generaliter cum omnibus attinenciis, pertinenciis, coherenciis universis ad ipsum opidum Byelsk et villam Czekanow quomodolibet spectantibus seu spectare concernentibus, ita quod longe, late et circumferencialiter, prout ipsum opidum Byelsk et villa Czekanow in suis limitibus, metis et graniciebus sunt distincta et limitata, tenendum, habendum, utifruendum pacificeque et quiete possidendum, tamdiu donec prefate quadringente marce peccuniarum per nos aut successores nostros exsolutis, eiuscemodi opidi Byelsk et ville Czekanow possessio ad nos et successores nostros devolvetur pleno jure et redibit iuribus nostris regalibus per omnia semper salvis. Harum quibus sigillum nostrum presentibus est subappensum. Datum in Gyzycze feria tertia post festum Omnium Sanctorum proxima anno Domini millesimo quadringentesimo sexagesimo sexto. Relacio venerabilis Alberti de Zichlin regni Polonie vicecancellarii³⁵.

Zusammenfassung

Über die Urkunde von Kazimierz Jagiellończyk für Jan Szreński aus dem 4. November 1466, also über das Legat für eigenen Höfling auf der fremden Stadt

Die von Kazimierz Jagiellończyk ausgestellte Urkunde aus 4. November 1466 bildet ein interessantes Wissenschaftsproblem. Kraft dieser Urkunde bekam Jan Szreński (aus

³² Bielsk, miasto w ziemi płockiej, ośrodek powiatu sądowego, 17 km na północny wschód od Płocka SHGPI, z. 1, s. 10).

³³ Cekanowo, wieś w ziemi płockiej, 2 km na wschód od Bielska (tamże, s. 32).

³⁴ W oryg. „denset | dumetis”, zakładamy, że pisarz nie dokończył wyrazu „densetis” i przeszedł do następnego wersu źródła, w edycji wyraz ten uzupełniamy zatem o końcówkę. W sprostowaniu tej ewidentnej pomyłki utwierdza nas fakt, że według dotychczasowego rozpoznania słowa „densetdumetum, -i”, nie notują średniowieczne źródła polskie, por. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 5, pod red. M. Plezi, Wrocław 1969-1974, s. 298-299, 910.

³⁵ Wojciech z Żychlina h. Szeliga, pisarz kancelarii koronnej od 1448, sekretarz królewski od 1455, podkanclerzy koronny 1464-1471, prałat i kanonik licznych kapituł (*Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Chłapowski i in., Kórnik 1992, s. 107, 218).

Szreński, in Plocker Masowien), der königliche Höfling, der in den Kämpfen des letzten Abschnittes des dreizehnjährigen Krieges teilgenommen hat, das Legat in der Höhe 400 Marken auf der Stadt Bielsk und auf dem Dorf Cekanowo im Plocker Land. Die Verleihung von Kazimierz Jagiellończyk wurde jedoch nicht realisiert, weil Bielsk und Cekanowo sich in Wirklichkeit unter Kontrolle des über Plocker Land herrschenden Warschauer Herzogs Konrads III. des Roten befanden. Der Akt des polnischen Königs hatte also den Anmaßungscharakter. Er folgte aus dem Streit zwischen dem polnischen Staat und den Warschauer Herzögen nach dem Aussterben im Jahre 1462 der Plocker Linie der masowischen Piasten. Der König Kazimierz nahm damals das zu ihnen gehörende Belzer Land in Ruthenien und Gostyniner und Rawaer Lande in Plocker Masowien. Die Warschauer Herzöge beherrschten inzwischen Plocker Land. Diese Lage hat sich gefestigt, weil der polnische Monarch nicht zur Eskalation des Konfliktes über Plocker Herzogtum wegen des mit dem Kreuzorden dauernden Krieges führen wollte, obwohl er keinen Verzicht auf das Gesamterbe nach den im Jahre 1462 ausgestorbenen Lehnmännern des Königreiches geleistet hatte. Jedoch konnte Kazimierz Jagiellończyk, nach dem Friedensabschluss in Thorn in Oktober 1466, seine Bemühungen über Plocker Land erneuern. Dass er solche Pläne hegte, belegte eben die Urkunde für Janusz Szreński. Endgültig blieb das Plocker Land in der Herrschaft der Warschauer Herzöge bis zum Jahre 1495.

Es blieb jedoch noch die Frage, was den Untertanen der Warschauer Herzöge Jan Szreński bewegte, um sich mit dem König Kazimierz Jagiellończyk zu verbinden. Diese Frage wurde in diesem Aufsatz durch die Vermögenszusammenhänge der Familie Szreński erklärt. Sie besaßen neben den Gütern in Masowien auch Wąsewo, Potołowo, Gradowo und Lubsin im Kreise Radziejów in Kujawien, was heißt, dass Jan Szreński auch der unmittelbare Untertan des polnischen Königs Kazimierz war. Als er zu seinem Höfling wurde, hoffte er, dass das ihm in weiterer Karriere hilft. Diese Hoffnungen wurden aber nicht erfüllt.